

W Polsce, od stycznia do września, rozpoczęto 16.2 proc. więcej budowli niż w roku ubiegłym– podał kilka dni temu Główny Urząd Statystyczny. Deweloperzy potwierdzają, że rynek nieruchomości ma się nieco lepiej. –Deweloperzy budują więcej, a ludzie kupują chętniej niż rok temu– mówi Mike Musil z Nestin Polska, który oddaje w tym roku do użytku kolejny etap osiedla Planty Śląskie na granicy Katowic i Chorzowa.

W okresie dziewięciu miesięcy 2010 r. rozpoczęto budowę 127 717 mieszkań, przy czym tempo wzrostu w III kwartale nieco się obniżyło.

Według raportu GUS w tym roku, w województwie śląskim oddano do użytku mniej mieszkań niż w roku poprzednim. W 2009 roku, od stycznia do września, na Śląsku powstało prawie 8 tys. nowych mieszkań. W tym roku 10 proc. mniej. Według deweloperów są to skutki lat poprzednich. –W latach 2008-2009, znacznie spadła liczba wydanych pozwoleń na budowę. W tym roku sytuacja się zmieniła i na rynku nieruchomości mieszkaniowych zaczął robić się większy ruch– mówi Mike Musil prezes Nestin Polska, który sam zainwestował w domek właśnie na Plantach Śląskich.

Halloween na Plantach Śląskich

Według wielu specjalistów, rynek nieruchomości obronił się przed ogólnoswiatowym kryzysem. Prawdopodobnie jest to również zasługa zmiany nastawienia deweloperów, którym nie zależy już tylko na jak najszybszej sprzedaży domu. –Klienci branży nieruchomości, są bardzo wymagający. Nic dziwnego, skoro najczęściej kupują od nas coś na całe życie. Kiedyś deweloperzy spotykali się z klientami tylko w przypadku załatwiania formalności. Dziś chcemy nawiązywać z nimi głębsze relacje, nawet po sprzedaży nieruchomości, kiedy już w zasadzie możemy pożegnać się na zawsze– mówi Dominik Brański, specjalista ds. sprzedaży opiekujący się klientami Plant Śląskich. Doskonałym przykładem będzie zbliżające się Halloween. Zespół Nestin Polska, w przebraniach odwiedzi wszystkich dotychczasowych mieszkańców Plant Śląskich. –Reklamujemy domy na Plantach, jako niepowtarzalne i chcemy, żeby takie właśnie były. Dlatego pomyśleliśmy, że dobrym pomysłem będzie zapukać do drzwi naszych mieszkańców w Halloween i zaskoczyć ich pozytywnie czymś nietypowym –mówi Mike Musil. W przeciwieństwie do halloweenowej tradycji, deweloperom będzie towarzyszyć hasło „Cukierek za psikus”. –W czasie budowy osiedla zawsze dochodzi do jakichś psikusów. Jedni mieszkańcy są bardziej wyrozumiali a drudzy mniej. Po Halloween, mamy nadzieję utrzymywać stałe relacje z mieszkańcami naszego osiedla– mówi Mike Musil, który także będzie mieszkał na Plantach Śląskich. Według ekspertów, takie inicjatywy nie tylko reklamują jakąś markę, ale także są pomocne w rozwiązywaniu ewentualnych sporów. –Deweloperzy powinni nawiązywać bliskie kontakty z mieszkańcami. Jeśli znamy się z kimś bliżej, wiemy kim jesteśmy i jak wyglądamy, to relacje stają się prostsze i bardziej przyjemne. Wszelkie problemy łatwiej rozwiązywać osobom, które znają się z realnego świata, a nie tylko z podpisanych dokumentów– mówi Marek Strzelski, socjolog reklamy i komunikacji społecznej.

Kobold PR